

VIZZA, LUBIĘ WUJA

Kochani wszyscy adoratorzy
Młodzi chłopcy i profesorze
Musze się przyznać mam słabość wielka
Do wuja Wacka , nazwisko Męskość
Kiedy się budzę to Wacek w głowie
Cały dzień myślę by schować go w sobie
Bym masowała i przytulała
Za wuja Wacka życie bym oddała

Bo ja lubię tego wuja
Co na boki też się buja
Kiedy twardy jest jak skała
Mam do niego słabość
Mam do niego
Bo ja lubię tego wuja
Co na boki też się buja
Kiedy twardy jest jak skała
Chce przytulić
On chce przytulić

Wacek jest ekstra
Wacek jest super
Kocham Waclawa, on moją zupę
Dla niego wszystko
Co zechce dam
By przeżyć z wujem ten błogi stan
Gdy wujek wstaje z samego rana
Chce z nim na lody, jak opętana
Tak bardzo lubię Waclawa smak
Kiedy się pręży ja śpiewam tak

Bo ja lubię tego wuja
Co na boki też się buja
Kiedy twardy jest jak skała
Mam do niego słabość
Mam do niego
Bo ja lubię tego wuja
Co na boki też się buja
Kiedy twardy jest jak skała
Chce przytulić
On chce przytulić